Ner 7. 15 Stycznia.

Rok 1829. Czwartek.

GONIEC KRAKOWSKI,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY i LITERACKI.

VI. BULETYN

NOWOŚCI POLITYCZNYCH.

ROSSYA. *(Z Odessy 20 Grudnia.)* »Wysełanie żywności morzem dla woysk trwa ciągle W dniu 18 b. m. piętnaście ładownych okrętów popłynęło znowu do Warny. — W główney kwaterze w Jassach wielka panuje czynność. Handel niezmiernie się ożywił. — Wiadomości od woysk na linii naszych stanowisk, są zupełnie zaspokajające.»

AUSTRYA. Dostrzegacz austryacki z d. 10 b. m. i r. zawiera pod napisem: *Wiadomości z Archipelagu*, następujący ważny artykuł: »W dzienniku naszym z 18 Grudnia r. z. (wedle doniesień pod d. 25 Listopada z Konstantynopola) oznaymiliśmy byli; iż ze strony rządu greckiego na nowo ogromna liczba listów korsarskich wydaną została; i że korsarze greccy w ostatnich czasach, pozabierali różne statki i rozmaitych narodów, naładowane zbożem, i takowe do Eginy dla oddania ich pod *sąd zdobyczy* zaprowadzili. Od tey pory nadeszły nam ze Smirny następujące bliższe szczegóły te-

go zdarzenia. Jeszcze w miesiącu wrześniu r. z. korweta grecka *Hydra* pod kommodorem Sachini i pięć do sześciu brygów, opatrzone w papiery z podpisem Prezydenta Hr. *Capo d'Jstria*, wysłane zostały z poleceniem, zabierać wszystkie neutralne okręty ze zbożem do Konstantynopola płynące, i do Eginy przyprowadzać. Liczba takowych kaprów greckich w miesiącu Październiku, do dziesięciu się powiększyła. Ze strony hr. Capo d'Jstria, nic ani urzędownie ani w inney drodze wcale nieogłoszono, coby mogło o takowem postanowieniu przestrzedz neutralne okręty. Admirał francuzki de Rigny, który w dniu 24 opuścił Poros, bynaymniey także o tém niewiedział.

»W dniu 3 Listopada, korweta *Hydra* napadła w okolicach Mityleny na konwóy cesarsko królewskiey korwetty *Adria*, z 16 statków kupieckich złożony, i zażądała od eskorty, odstąpienia ich sobie dla zaprowadzenia do Eginy, gdzie z powodu niedostatku na zboże, takowe właścicielom zapłacone zostanie.

»Aż do 11 Listopada, zabrano właśnie 7 podobnych statków neutralnych i wyprowadzono do Eginy, jako to: 4 austryackie, 2 neapolitańskie i 1 toskański, a to na morzu pomiędzy Rodem i Tenedos, a nawet jeden zabrany był w przystani *Lagos*. — Statkom tym, po przybyciu do Eginy zabrano wszystek ładunek, i nawet stawiono je przed sądem dla wybadania: czyli takowy był własnością turecką albo nie, aby go w pierwszym przypadku skonfiskować, w drugim na rachunek rządu greckiego zatrzymać.

»Cesarsko-królewska eskadra, odebrała o tych wypadkach na dniu 18 Listopada urzędową wiadomość, i dowódzca oneyże kontr-admirał hr. *Dandolo* zaraz nazajutrz uwiadomił o tem c. k. konsulat i stan kupiecki w Smirnie, następującą odezwą: »*Dowódzca Cesarsko Królewskiey eskadry, o-* »*debrał urzędową wiadomość, że rozmaici rozbóynicy greccy* »*na morzu, a mianowicie korwetta Hydra, poważyli się bez-* »*wstydnie następujące okręty zrabować.*» (Tu wylicza siedm powyższych statków.) »*Dowódzca c. k. eskadry ma sobie za*

»obowiązek uwiadomić o tych wypadkach konsulat generalny, »które jawnie dowodzą: że się rozboje greków na nowo zaczynają; a zostawując sobie użycie przyzwoitych w tey mierze »środków, wzywa konsulat, o podanie tego do wiadomości publiczney, aby tak stan kupiecki austryjacki, jako też przyjacielskie Władze, których to dotyczyć może, w czas ostrzeżone zostały.»

W nocy pisze dalęy *Dostrzegacz* z dnia 18 na 19 Listopada, c. k. korwetta *Lipsia*, eskortująca z Alexandryi 4 statki ze zbożem, postrzegła na wysokości przylądka *Sigri* grecki brygg *il Cimbro* pod kapitanem *Nicodemos*, czatujacy na zdobycz, i po zręcznych obrotach dowódzcy austryackiego, potrafiła go zahaczyć i do Smirny przyprowadzić. — Tam znaleziono pomiedzy papierami kapitana Nicodemos, rozkazy od kommodora Sachini, zatrzymywania wszystkich statków neutralnych ze zbożem do Konstantynopola płynących, i przy naylepszem obeyściu się z ludźmi okrętowemi i podróżnemi, przyprowadzania takowych do Eginy. Rzeczony kapitan Nicodemos, żądał od kontr-admirała hr. *Dandolo* nietylko własnego uwolnienia, lecz nawet wydania sobie 4 statków ze zbożem, które korwetta austryacka *Lipsia* eskortowała, i w podaney do niego w tey mierze nocie, wyraźnie tak śmiał napisać: *»Obstaję przy tem, ażebyś mi JW. Pan »wydał te cztery okręty przewozowe, dla zaprowadzenia ich »do Eginy, bo narodowi mojemu są potrzebne. W przeciwnym razie, przymuszonym zostanę, w imieniu Nayjaśnieyszego Cesarza austryackiego, zasekwestrować je, ażeby tu w »Smirnie pierwey ładunku swego niewyłożyły, lub gdzie indziey »zaprowadzone niezostały, dopóki odpowiedź Rządu mojego nienastąpi; inaczey JW. P. będzieszzato odpowiedzialnym. i t. d.»*

»Dowódzca cesarsko królewskiey eskadry, hr. Dandola, miał zamiar d. 6 Grudnia na pokładzie Bellony, udać się ze Smirny do Eginy, aby tam zażądać wydania okrętów, jeszcze przed zayściem z kapitanem *Nicodemos*, przez korsarzy greckich zabranych.»

ANGLIA. (*Z Londynu* 28 *Grudnia.*) Siła morska W. Bry-

tanii na morzu śródziemnem składa się teraz z następujących okrętów linijowych: *Asya* 84 dział, (okręt admiralski,) *Ocean* 80, *Revange* 74. *Spartiat* 76, *Wellesley* 74. *Windsor Castle* 74;— fregat: *Izys* 30, *Blonda* 46, *Dryada* 42, *Dartsmouth* 42, *Raflessnak* 28, *Samarang* 28; szlopów: *Raleigh*, *Rifleman*, *Pelikan*, *Wasp*, *Wolf*, *Zebra*, każdy o 18 działach;— nakoniec z brygów: *Filomela*, *Kameleon*, *Muskwito*, *Jasper*, *Mastiff*, *Weazle Alakrity*;— bombardów: *Acolus*, *Etna*, *Infernal*. i kuttrów: *Kacer* i *Hind*.

FRANCYA. *(Z Paryża 30 Grudnia.)* Wyrokiem z dnia 24 Grudnia, nadał król xięciu Mortemart, posłowi swemu przy dworze rossyjskim, stopień jenerała porucznika, w dowód szczególnego zadowolenia. Rzeczony xiąże zabiera się do opuszczenia Paryża i udania na swoje przeznaczenie do Petersburga.

NOWOŚCI

STOLIC ZAGRANICZNYCH.

PARYŻ. Że gniew nagły, niezawsze jest szkodliwym rodzajowi ludzkiemu, świeży przypadek zdarzony tu na ulicy *St. Honoré* przekonał. Naraz powstaje wrzawa! Tłumy ciekawych się zbiegają! Dla Boga! czy znowu nie polityczna jaka zamieć! Czy kogo niekamienują?— Dzięki niebu, ani jedno ani drugie. Kulawy z urodzenia, wzrostu wysokiego go,-- poknucił się z człowiekiem tak pochylonym od koltuna, że prawie nosem bruku dotykał.— Od dawna mieli z sobą na pieńku. Niespodzianie się schodzą, i jak się niezaczną łżyć! jak nieznacznie do siebie przyskakiwać, i nareszcie się tuzować!... — Kulawy uderzony kijem w piętę od połamanego człowieka, tak gwałtownie podskoczył w górę, że natychmiast odzyskał giętkość w nodze; człowiek zaś pokrzywiony, wyprostował się w oka mgnieniu jak grenadyer, aby oddać kulawemu szturkańca w brodę, którym był wprzód ugodzony. Obadwa zdrowi!— Nagła radość i podziwienie! Nuż się całować i ściskać. »Móy ty wybawicielu!— Móy »lekarzu błogosławiony!— Móy dobroczyńco!— Móy bra-

»cie! — Pozwól niech twoją rękę i twóy kiy ucałuję, któ»ry mi nogę przywrócił! — A ja niechay łzami wdzięczności »zroszę twoją pięść szacowną, która dawszy mi kułaka w »brodę, wzbudziła we mnie żądzę oddania ci go nawzajem, »i tym sposobem wyprostowała mnie jak trzcinę.» — Poczem obadwa zaprosili się *au Caffé a la Romaine*; a *processya* kilkotysięczna widzów odprowadziła ich aż na mieysce, w śród naygrzeczniejszych powinszowań.

Spodziewane tu nie zadługo przybycie nowego *Janusa* z New Jorku w Ameryce północney, ztą różnicą, że do płci żeńskiey należy. — Jest to dziewczynka mająca dwie głowy zupełnie równey wielkości; jedną w tył, drugą na przód zwróconą. — Ma ona już 8 miesięcy, i pod wszelkim względem ma się dobrze. Jest to osme dziecię średniego mienia rodziców, którzy z porady przyjaciół, pokazują je tam pablicznie, i niedługo, (jeśli żyć będzie) zasycą niém ciekawość Europy.

Wiedeń. Nowa drama romantyczna, pod napisem: »*Król Alpów i nieprzyjaciel ludzi*,, niepospolite zrobiła tu wrażenie, i z zapałem od Publiczności jest widywaną. — Znany, ze swoich *Wieńców śmierci!!*.. poeta baron Zedlicz, skończył teraz nowy poemat, pod napisem: *Wieczny żyd!!*.. w którym przechodzi historyą całego świata!!!. (Do czego romantyczność nieprzyszła. ?)

WYMOWA

DO REDAKCYI GOŃCA KRAKOWSKIEGO.

W pisemku waszém, a mianowicie w Nrze 4 za rok bieżący, czytając w artykule *Kurs Literatury P. Villemain*, *w Akademii Paryzkiey*, wzmiankę o upadku wymowy kaznodzieyskiey we Francyi, w drugiey połowie XVIII. wieku; niebez prawdziwey roskoszy rzuciłem okiem na Homilią naszego *narodowego Massylona*, dzisieyszego Arcybiskupa Warszawskiego, Prymasa Królestwa Polskiego, mianą przy pierwszym uroczystym wstępie do kościoła metropolitalnego warszawskiego na dniu 21 Września r. z.; i może raz kilku-

przystąpić? Syn twóy naymilszy braterstwem nas swoiém uszlachetnił: przez niego więc do ciebie się przymykamy! Niech ta nayświętsza ofiara, przedstawna męki i śmierci jego, która cały świat okropiła, i moje dzisieysze z tym ludem zręko-winy oświeci. Niech ściągnie błogosławieństwo na chrze-ściański oręż naszego Monarchy, niech pogodzi i ukoi wszy-stkie ludy i pany; abyśmy kiedyżkolwiek w stałym pokoju i zgodzie, przy stole twoiéy sprawiedliwości zasiedli, po-znali się bracią jednego rodu, godnemi twego oycowstwa! bez którego nędznemi tylko tworkami, duchem twoim nie-natchnieni, w nicości i prochu doniknięm. Nieday tego Pa-nie! Niech się to za dni naszych nieziści! Niech ten grób głową moią odsunę, a przepuść ludowi temu!*

ROZMAITOŚCI.

Most *Rialto* w Wenecyi, należy do rzadkich budowli w tym rodzaju; arkada jego ma 45 łokci szerokości, a 20 wy-sokości; — powierzchnią trzy rzędy sklepów napełniając, dzielą go na trzy ulice.

Przez posadzkę w kościele S. Petronelli w Bolonii, jest przesiągnięta linjia południkowa przez Dominika Carsini. W tym to samym kościele, kazał się koronować Cesarz Karól V.

W miasteczku Fano nad rzeką Mero, był niegdyś kościół poświęcony Fortunie. Dotąd jeszcze stoi tam na targowisku posąg rzeczonéy bogini. Rzeka zaś Mero sławna jest tém, że tu niegdy Klaudyusz Nero zbił na głowę Azdrubala wo-dze Kartagińskiego, i niedozwoliwszy mu przez ten sposób złączyć się z Hannibalem, ocalił Rzym.

TEATR NARODOWY.

43. Dziś trajedya: *Cyd.*

Dziennik ten wychodzi, co Wtorek, Czwartek i Sobotę o god: 6 w wieczór w drukarni braci *Gieszkowskich.* Prenumerata kwartalna Złp. 9. w mieyscu, poiedynczy numer gr. 10, w królestwie polskiém z pocztą Złp. 14.

Ner 3.

DZIENNIK DONIESIEŃ

w dołączeniu do

GOŃCA KRAKOWSKIEGO.

Z Krakowa dnia 15 *Stycznia* 1829 *roku.*

UWIADOMIENIA.

z Handlu C. Morbitzera.

Z powodu wielkiego natłoku Towarów różnego rodzaju, mam honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż przez cały przeciąg bieżącego miesiąca, wszystkie ogółem Towary bez naymnieyszey prowizyi, zupełnie w cenach fabrycznych pozbywać będę.

W skutek czego, osoby życzące sobie nabydź takowych, Skład móy odwiedzać upraszam. Kraków d. 10 Stycznia 1829.

W składzie Kapeluszów Zameckiego przy ulicy Sławkowskiey pod N. 446, są do sprzedania czapki filcowe, trzewiki męzkie i damskie filcowe, jako też buty i podeszwy do butów, za pomierną cenę. O czem się Szanowną Publiczność zawiadamia.

O FABRYCE TYTUNIU.

Chociaż unikam publicznych obwieszczań jednakowoż, stosując się do wezwania wielu z mych przyjacioł, przymuszony jestem ogłosić to co następuje, aby zapobiedz nieporozumieniom i złemu tłomaczeniu, które wydarzyć się mogą w Publiczności z powodu innych postronnych doniesień.

Donoszę przeto, iż zatrzymuję przy fabrykowanych przezemnie Tytuniach, moje dawne, od tylu lat znane, stęple i napisy, aż do dalszego czasu;—gdyż względnie dobroci mego fabrykatu, i względnie sposobu pakowania, niemam się przyczyny obawiać *imitacyi Publiczność zwieśdź mogącey*; i dla tego niemyślę naśladować tych fabrykantów Tytuniu, którzy przez zaprowadzenie nowych stępli i napisów zasłaniają się od kontrafakcyi swych fabrykatów. Niepoprzestanę mych fabrykatów robić tylko z naylepszych oryginalnie zachodnio-Indyjskich zwijanych i liściowych tytuniów, z naywiększą usilnością i starannością aby w ten sposób odpowiedzieć zaufaniu, którem Publiczność (jak to z wdzięcznością wyznaję), w tak wysokim stopniu, mnie obdarza. —

Szanownych konsumentów moich Tytuniów upraszam, aby przekonanemi bydź chcieli, o pewnym dopełnieniu niniejszego mego obwieszczenia.— W Hamburgu, w Październiku 1828.

Joachim Chrystyan Justus,
Fabrykant Tytuniu.

Tytuniów z powyższey Fabryki, dostać można w Krakowie w Handlu *A. Hölzla.*

Niżey podpisana Sztafierka, zawiadomia Prześwietną Publiczność, iż odmieniła swe mieszkanie z ulicy Grodzkiey z pod Nru 34 na ulicę Wiślną, pod Ner 268 na pierwsze piętro od ulicy.— Gdzie można każdego czasu rozmaitey roboty pozłacaney, za naypomiernieyszą cenę obstalować.

Kraków dnia 1 Stycznia 1829 roku.

Agneszka Thurowa
Sztafierka.